

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Andrzej Struzik</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Sławomir Jamróg (spr.)</b> <b>SSA Grzegorz Krężolek</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. L.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej - Banku (...) S.A.

w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 24 września 2013 r. sygn. akt I C 1380/10

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, III i V w ten sposób, że nadaje im treść:**

**„I. zasądza od strony pozwanej - Banku (...) S.A.**

**w W. na rzecz powoda P. L. kwotę 24 005,85 zł (dwadzieścia cztery tysiące pięć złotych osiemdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami opóźnienia od dnia 6 czerwca 2012r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w stosunku do tego pozwanego w pozostałej części,**

**III. odstępuje od obciążenia powoda kosztami procesu na rzecz strony pozwanej - Banku (...) S.A. w W.,**

**V. nakazuje ściągnięcie od strony pozwanej - Banku (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego**

**w K. kwotę 1 201 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony.”;**

**2. oddała apelację w pozostałej części;**

**3. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego należnymi stronie pozwanej - Bankowi (...) S.A. w W..**

SSA Sławomir Jamróg SSA Andrzej Struzik SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 237/16

## UZASADNIENIE

Powód P. L. po sprecyzowaniu pozwu wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych (...) spółki z o.o. w M. i Bankowi (...) S.A. w W. kwoty 270.933,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty i o zasądzenie od pozwanych solidarnie kosztów postępowania wg norm przepisanych. Wskazał, że zlecił (...) sp. z o.o. z siedzibą w M. naprawę usterki w pojeździe. W dniu 23 sierpnia 2007r. pracownik w/w spółki wyrządził szkodę w pojeździe w wyniku kolizji. W tym czasie powód chciał zbyć pojazd i za cenę sprzedaży spłacić kredyt w banku (...) S.A. Na sprzedaż powód miał zgodę banku. Bank (...) S.A. wypowiedział powodowi kredyt a jako właściciel przewłaszczonego pojazdu zaniechał czynności zmierzających do naprawy pojazdu lub uzyskania odszkodowania w sytuacji gdy sprzedaż pojazdu pozwalała na spłatę zobowiązania kredytowego. Działania obydwu pozwanych spowodowały, że powód nie był w stanie spłacić kredytu, gdyż szkoda wyrządzona w pojeździe nie została naprawiona, a pojazd – mimo wezwań powoda – nie został wydany ani jemu ani bankowi i do dnia dzisiejszego znajduje się w siedzibie (...) sp. z o.o. w M.. Pojazd niszczeje i poprzez upływ czasu oraz nienaprawioną szkodę komunikacyjną ciągle traci na wartości. Natomiast Bank domaga się spłaty kredytu z odsetkami. Powód wskazał, iż podstawą odpowiedzialności pozwanych jest art.415 k.c., zaś wysokość dochodzonego roszczenia wynika z kosztów kredytu wraz z odsetkami, po przeliczeniu go wg średniego kursu franka szwajcarskiego na dzień 23 sierpnia 2007 r.

Strona pozwana Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wskazując, że powód nie wykazał okoliczności przez siebie podnoszonych. Podniosła, że sposób rozliczenia wartości pojazdu przez bank zgodnie z §9 umowy przewłaszczenia wskazywał na to, iż bank mógł rozliczyć wartość przejętego samochodu dopiero po sprzedaży pojazdu, a nie jak twierdzi powód, w chwili przejścia na własność banku udziału kredytobiorcy we współwłasności. W ocenie strony pozwanej nie jest zasadne twierdzenie, że to z winy banku nie doszło do rozliczenia wartości pojazdu i spłacenia zadłużenia. Naprawa pojazdu została dokonana poza wiedzą banku, a w związku z zaistniałą sytuacją to bank jest pokrzywdzony, bowiem zabezpieczenie kredytu znacznie straciło na wartości, a do dnia dzisiejszego zadłużenie nie zostało spłacone. Kredytobiorca winien na bieżąco zabezpieczać środki pieniężne na terminową spłatę zadłużenia i nie nie stało na przeszkodzie, aby spłacił kredyt nawet w czasie, gdy samochód był naprawiany. Strona pozwana podniosła nadto, że podstawa prawna wskazana przez powoda nie odnosi się do banku, gdyż strony łączy stosunek umowny, który powinien być oceniany na podstawie zawartych przez powoda umów.

Strona pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w M. wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazała na brak legitymacji czynnej po stronie powoda, w związku z tym, że nie był on w dacie wniesienia pozwu i nadal nie jest właścicielem przedmiotowego pojazdu.

Interwenient uboczny po stronie pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 24 września 2013r. sygn. akt I C 1380/10 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. L. kwotę 270.933,71zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 czerwca 2012r. do dnia

zapłaty; oddalił powództwo w stosunku do pozwanego (...) sp. z o.o. w M. i zasądził od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. L. kwotę 7.217zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zasądził od powoda P. L. na rzecz pozwanego (...) sp. z o.o. w M. kwotę 7.217zł tytułem zwrotu kosztów procesu nakazując ściąganie od strony pozwanej Banku (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty 13.547zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiło ustalenie, że:

W dniu 1 września 2005r. powód P. L. kupił samochód marki A. (...). Cena sprzedaży wyniosła 180.000zł, z czego 80.000zł powód zapłacił gotówką. Reszta została pokryta ze środków uzyskanych na podstawie umowy kredytu na zakup samochodu marki A. (...) nr rej. (...), zawartej w dniu 6 września 2005r. z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K.. Umowa ta miała charakter umowy o kredyt konsumencki (...). Prawne zabezpieczenie spłaty kredytu miało stanowić m.in. przewłaszczenie pojazdu na bank. W tym samym dniu powód zawarł z Bankiem (...) S.A. umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie. W celu zabezpieczenia wierzytelności banku wobec powoda z tytułu kredytu, powód przeniósł na bank udział w prawie własności w części 49/100 (...) oraz w pozostałej części 51/100 pod warunkiem zawieszającym, iż bank wypowie umowę kredytu (...). Umowa miała ulec rozwiązaniu co do przeniesienia na bank udziału w prawie własności/prawa własności pojazdu w przypadku spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami w terminie określonym w umowie kredytu (...). Do czasu całkowitej spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi kosztami albo otrzymania przez przewłaszczającego pisma z banku zawierającego żądanie zwrotu bankowi w przypadku określonym w (...) pojazd miał być używany przez przewłaszczającego (...). Przewłaszczający zobowiązał się do ponoszenia wszelkich niezbędnych dla prawidłowego użytkowania pojazdu nakładów, w tym także ponoszenia na własny koszt niezbędnych napraw i przeprowadzania niezbędnych badań technicznych (...). W przypadku określonym w (...) przewłaszczający zobowiązał się do niezwłocznego wydania pojazdu na żądanie banku lub osoby przez niego upoważnionej (...). Strony postanowiły, że w przypadku sprzedaży pojazdu przez bank lub upoważnioną osobę trzecią na zlecenie banku, bank zastrzega sobie zaliczenie przychodów uzyskanych ze sprzedaży w następującej kolejności: na pokrycie należności wynikających z podatków, ceł i innych danin publicznych, na pokrycie kosztów wyceny, transportu, parkingu, ubezpieczenia i organizacji sprzedaży oraz kosztów poniesionych na ten cel przez bank jako wynagrodzenie innych podmiotów działających na zlecenie banku, na spłatę kredytu, odsetek, prowizji i opłat, do których pobrania bank upoważniony jest na podstawie umowy kredytu, oraz że bank przekaże przewłaszczającemu ewentualną nadwyżkę środków pieniężnych uzyskanych ze sprzedaży ponad kwotę wierzytelności banku (...). Strony ustaliły również, że podstawą rozliczeń jest kwota uzyskana przez bank ze sprzedaży pojazdu przewłaszczonego i postanowiły, że bank nie ponosi odpowiedzialności za sprzedaż przewłaszczonego samochodu poniżej cen rynkowych lub za wysokość poniesionych wydatków związanych ze sprzedażą, chyba że przewłaszczający udowodni bankowi świadome działania na jego szkodę lub rażące niedbalstwo (...). Bank zobowiązany był do wykonania zawartych z kredytobiorcą umów z zachowaniem zawodowej staranności zgodnie z zasadami współzycia społecznego, a w szczególności z uwzględnieniem uzasadnionych interesów kredytobiorcy. Powód pracował w komisie samochodowym. W związku z upadłością komisju stracił pracę i zaczął mieć problemy ze spłatą kredytu. Postanowił sprzedać swój samochód marki A. (...) nr rej. (...) po to, by uzyskane pieniądze przeznaczyć na spłacenie zadłużenia. Osobą zainteresowaną kupnem był A. B., który poznał powoda w myjni samochodowej, z której obaj korzystali. A. B. spodobał się samochód i po przejechaniu trasy w mieście i poza miastem wyraził chęć zakupu przedmiotowego pojazdu. Ustalono pomiędzy sprzedającym a kupującym warunki sprzedaży; cena miała wynosić ok. 130.000zł, jej część miała być wypłacona powodowi, a pozostała kwota, tj. ok. 80.000zł – 90.000zł miała zostać wpłacona do banku; kupujący samochód został poinformowany przez powoda o tym, iż samochód został zabezpieczony przez bank na poczet kredytu. A. B. przekazał powodowi kwotę 50.000zł tytułem zaliczki. Samochód był sprawny, konieczna była jedynie wymiana czujnika położenia wału. Dlatego też w dniu 30 lipca 2007 r. powód oddał pojazd do naprawy w (...) sp. z o.o. W momencie, gdy samochód trafił do (...) sp. z o.o., powód był w trakcie negocjacji z bankiem, rozmawiał z A. S., potem z G. H.. Z A. S. uzgodnił, że albo spłaci część zadłużenia i wówczas będzie mógł porozumieć się co do dalszej spłaty, albo znajdzie kupca i ten kupiec wpłaci pieniądze, które powód był zobowiązany bankowi zwrócić i wówczas będzie mógł samochód sprzedać.

Zgodnie z procedurami istniejącym w Banku (...) możliwe było wyrażenie zgody klientowi na zbycie samochodu, jednakże badano cenę tak, by odpowiadała wartości rynkowej samochodu; konieczne było też złożenie pisemnej oferty klienta albo potencjalnego nabywcy. Zawarcie ugody zawsze było poprzedzone pisemnym wnioskiem. Powód nie składał pisemnego podania o wyrażenie zgody na sprzedaż pojazdu. W dniu 18 maja 2007r. wystosowano do powoda wypowiedzenie umowy kredytu na zakup pojazdu. W piśmie tym wskazano, iż z uwagi na brak spłaty zadłużenia przeterminowanego bank rozwiązuje umowę za wypowiedzeniem, którego okres wynosi 30 dni od daty otrzymania niniejszego pisma i poinformowano powoda, że z dniem upływu okresu wypowiedzenia umowa kredytu zostanie rozwiązana, a obowiązkiem powoda będzie dokonanie natychmiastowej spłaty całości zadłużenia wobec banku. Podano dalej, iż w przypadku nieuregulowania przez powoda całej należności z tytułu umowy w określonym terminie bank podejmie działania zmierzające do wyegzekwowania należnych roszczeń i wystąpi z żądaniem wydania kredytowanego pojazdu celem jego sprzedaży. W przypadku braku zaspokojenia z zabezpieczenia przeprowadzi postępowanie sądowe i egzekucyjne pozwalające bankowi dochodzić swoich należności z całego majątku osób zobowiązanych do zapłaty. Wypowiedzenie nie zostało odebrane osobiście przez powoda; powtórna awizacja przesyłki miała miejsce w dniu 29 maja 2007r. Powód w tym okresie zmieniał miejsce zamieszkania. W dniu 23 sierpnia 2007r. pracownik (...) sp. z o.o. wyrządził szkodę w przedmiotowym samochodzie – podczas jazdy próbnej wjechał w innych pojazd. W dniu 29 sierpnia 2007 r. powód zwrócił się do Banku (...) S.A. o podanie kwoty całkowitej spłaty kredytu i konta do całkowitej spłaty. W piśmie z tego samego dnia Bank (...) S.A. poinformował powoda, że po całkowitej spłacie należności wynikającej z umowy na zakup pojazdu bank dokona na rzecz P. L. zwrotnego przeniesienia własności samochodu, poinformował powoda o numerze konta do spłaty i podał, że zobowiązanie wynikające z umowy kredytu na dzień 29 sierpnia 2007r. wynosi 40.289,80 CHF, co według kursu sprzedaży obowiązującego w Banku (...) S.A. daje kwotę 96.244,27 zł. Pomiędzy stronami toczyły rozmowy odnośnie sposobu naprawienia szkody; doszło do dwóch spotkań w siedzibie (...) sp. z o.o. w M.. (...) sp. z o.o. chciała naprawić szkodę wyprzedzająco ze środków firmy, przed sięgnięciem do pieniędzy z polisy ubezpieczeniowej. Sporządzono projekt porozumienia, w którym określono całkowitą wartość szkody na kwotę 130.000zł, jednakże do zawarcia ugody nie doszło, bowiem bank odmówił udziału w porozumieniu trójstronnym. (...) sp. z o.o. w pismach skierowanych na przełomie sierpnia i września 2007r. do powoda i Banku (...) S.A. poinformowała ich – jako współwłaścicieli pojazdu – że samochód jest poddany ekspertyzie biegłych celem ustalenia sposobu likwidacji szkody, a w szczególności ustalenia, czy może być przedmiotem eksploatacji, po uprzedniej odbudowie, czy też z uwagi na stopień uszkodzenia winien ulec kasacji. (...) sp. z o.o. wskazała nadto, iż odpowiedzialność sprawcy jest objęta ochroną ubezpieczeniową na podstawie polisy wystawionej przez Towarzystwo (...) S.A. W odpowiedzi na to pismo Bank (...) S.A. oświadczył (...) sp. z o.o. że samochód na mocy (...) umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie stanowi w całości własność banku i wniósł o poinformowanie o sposobie zakończenia postępowania likwidacyjnego; w dniu 28 września 2007r. przesłał do (...) sp. z o.o. kopię umowy kredytu. W dniu 6 września 2007r. Towarzystwo (...) S.A. potwierdziło przyjęcia zawiadomienia (...) sp. z o.o. o szkodzie majątkowej z dnia 23 sierpnia 2007r.; potwierdzenie to zostało przesłane do wiadomości P. L.. Pismem z dnia 8 października 2007r. (...) sp. z o.o. zwróciła się do powoda o podanie, w jakiej dacie otrzymał wypowiedzenie umowy kredytu, czy w dacie powstania szkody był właścicielem pojazdu, czy jego użytkownikiem, które to informacje są niezbędne dla kontynuowania postępowania likwidacyjnego i wskazała, że po dokonanych ekspertyzach biegli z zakresu ubezpieczeń zakwalifikowali samochód do odbudowy. (...) sp. z o.o. ponownie wezwała Bank (...) S.A. do złożenia oświadczenia w przedmiocie skuteczności przewłaszczenia na zabezpieczenie. Pismem z dnia 10 października 2007r. (...) sp. z o.o. poinformowała Towarzystwo (...) S.A., że istnieją uzasadnione wątpliwości co do podmiotu pokrzywdzonego zdarzeniem z dnia 23 sierpnia 2007r. Pismem z dnia 17 października 2007r. Towarzystwo (...) S.A. zwróciło się do Banku (...) S.A. o udzielenie informacji dotyczących aktualnego stanu prawnego w kwestii prawa własności do pojazdu będącego przedmiotem szkody oraz o wydanie dyspozycji płatniczej preferowanego sposobu rozliczenia szkody. Pismem z dnia 26 października 2007r. Bank (...) S.A. zwrócił się do Towarzystwa (...) S.A. o przelanie należnej kwoty odszkodowania na konto tytułem „spłaty kredytu” ze względu na likwidację szkody komunikacyjnej. Pismem z dnia 6 listopada 2007r. (...) sp. z o.o. poinformowała powoda, że jest gotowa prowadzić negocjacje co do sposobu likwidacji szkody z uprawnionym podmiotem, jednakże nie uzyskała od zainteresowanych informacji co do przysługujących im praw. Stwierdziła, że porozumienie zaproponowanej treści nie może być zawarte, ponieważ szkoda nie ma

charakteru szkody całkowitej, a samochód może być przedmiotem naprawy. Nadto spółka nie wykluczyła odkupu samochodu za cenę około 110.0000zł. Wskazała, że w związku z trwającym procesem likwidacji szkody oczekuje na oświadczenie uprawnionego, czy likwidacja szkody ma nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego (w tym zakresie konieczne jest złożenie zlecenia i ewentualnego upoważnienia do rozliczenia tej szkody bezgotówkowo) czy też poprzez zapłatę sumy pieniężnej. Pismem z dnia 13 listopada 2007r. Bank (...) S.A. skierowanym do (...) sp. z o.o. potwierdził, że jest wyłącznym właścicielem pojazdu, stwierdził, że nie jest zainteresowany zapłatą sumy pieniężnej w kwocie 30.900zł uznając ją za zaniżoną i wskazał, że możliwa do zaakceptowania jest propozycja likwidacji szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego z zastrzeżeniem, że wartość rynkowa samochodu nie ulegnie zmianie. Pismem z dnia 30 listopada 2007r. skierowanym do Towarzystwa (...) S.A., Bank (...) S.A. potwierdził, że jest wyłącznym właścicielem pojazdu i przesłał kopie umowy przewłaszczenia i wypowiedzenia kredytu. Decyzją z dnia 21 grudnia 2007r. Towarzystwo (...) S.A. przyznało Bankowi (...) S.A. odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu w kwocie 27.810,27zł. Jednocześnie Towarzystwo poinformowało bank, iż istnieje możliwość pokrycia kosztów naprawy wyższych, niż w załączonym kosztorysie w przypadku ich udokumentowania oraz spełnienia następujących warunków: 1/ przedstawienia kalkulacji końcowej kosztów naprawy do akceptacji przez (...) S.A. przed rozpoczęciem naprawy, 2/ koszt naprawy pojazdu nie przekroczy wartości rynkowej pojazdu, 3/ przedstawienia pojazdu do oględzin po wykonaniu prac blacharskich i przed lakierowaniem pojazdu, po-twierdzeniu przeprowadzenia naprawy zgodnie z zaakceptowaną kalkulacją oraz techno-logią producenta pojazdu, 4/ w przypadku naprawy pojazdu przez (...), przedstawienia faktur za części użyte do naprawy, faktur za naprawę blacharską i lakierniczą, jak również dokumentów precyzujących typ użytych w trakcie naprawy części, 5/ źródło pochodzenia, 6/ przedstawienia pojazdu do oględzin po zakończeniu naprawy. Bank (...) S.A. ani Towarzystwo (...) S.A. nie poinformowali (...) sp. z o.o. w M. o wypłacie bezspornej części odszkodowania. Pismem z dnia 21 maja 2008r. (...) sp. z o.o. wezwała Bank (...) S.A. do odbioru samochodu, pod rygorem obciążenia kosztami płatnego parkowania i poinformowała, że od dnia powstania szkody uprawniony nie złożył zlecenia naprawy samochodu oraz nie upoważnił (...) sp. z o.o. do likwidacji szkody w drodze bezgotówkowej. Pismem z dnia 30 maja 2008r. Bank (...) S.A. jako następca prawny Banku (...) S.A. zwrócił się do (...) sp. z o.o. o określenie stanu technicznego pojazdu, przesłanie informacji, na jakim etapie znajduje się naprawa samochodu. W dniu 5 marca 2009r. Bank (...) S.A. wystosował do powoda wezwanie do zapłaty kwoty 36.011,07 CHF, a to w związku z występującym zadłużeniem z tytułu umowy kredytu na zakup pojazdu, następnie w dniu 25 marca 2009r. bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny i tego samego dnia złożył wniosek do sądu o nadanie klauzuli wykonalności, który to wniosek został uwzględniony postanowieniem Sądu Rejonowego dla K. z dnia 29 czerwca 2009 r. W dniu 22 lipca 2009 r. bank złożył wniosek o wszczęcie egzekucji. Pismem z dnia 1 grudnia 2009r. (...) sp. z o.o. wezwała Bank (...) S.A. do zapłaty kwoty 16.140zł tytułem odpłatnego parkowania samochodu wskazując, iż mimo wezwania z 20 maja 2008r. samochód nie został przez bank odebrany. Pismem z dnia 1 marca 2010r. (...) sp. z o.o. poinformowała powoda, że wyraża gotowość wydania samochodu uprawnionemu; powód nie jest właścicielem pojazdu, zatem wydanie pojazdu do jego rąk wymaga zgody właściciela, a to Banku (...) S.A., którego spółka wzywała do odbioru pojazdu, co jednakże nie nastąpiło. Pismem z dnia 18 marca 2010r. Bank (...) S.A. poinformował powoda, że aktualne zadłużenie z tytułu umowy kredytu z uwzględnieniem wypłaconego bankowi odszkodowania w kwocie 27.810,72zł wynosi łącznie 45.854,15 CHF oraz 282,98zł. Pismem z tej samej daty Bank (...) S.A. poinformował (...) sp. z o.o. że nie wyraża zgody na wydanie samochodu P. L.. Pozostający w (...) sp. z o.o. samochód nie został naprawiony w związku z brakiem zlecenia podjęcia takich działań i nie zawarciem stosownej umowy przez właściciela samochodu, tj. Bank (...) S.A., względnie jego następcę prawnego – Bank (...) S.A. Wartość rynkowa samochodu marki A (...) o nr rej. (...) przed uszkodzeniem powstałym w dniu 23 sierpnia 2007r. wynosiła 126.800zł, zaś po uszkodzeniu – 55.400zł. Naprawa pojazdu na dzień 23 sierpnia 2007r. zamykałaby się w kwocie 71.036,62zł. Aktualna wartość pojazdu nieuszkodzonego wynosi 46.500zł, a uszkodzonego – 15.200zł. Zadłużenie powoda wobec banku z tytułu kredytu na dzień 6 czerwca 2012r. łącznie z odsetkami wynosiło 75.050,89 CHF (270.933,71 zł wg średniego kursu NBP z tej daty).

W swoich rozważaniach prawnych sąd pierwszej instancji wskazał, że:

Pozwany bank nie wykonał należycie łączącej strony umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, w związku z czym obowiązany jest na mocy art.471 k.c. do naprawienia wyrządzonej powodowi szkody. Przewłaszczenie na

zabezpieczenie jest umową zawieraną na podstawie art.353<sup>1</sup> k.c. pomiędzy dłużnikiem - właścicielem rzeczy a jego wierzycielem, stosownie do której dłużnik przenosi na wierzyciela własność rzeczy w celu zabezpieczenia wykonania jakiegoś zobowiązania. W każdym przypadku przewłaszczenia na zabezpieczenie, w razie niewykonania przez dłużnika zobowiązania w umówionym terminie, wierzyciel staje się bez żadnych ograniczeń właścicielem rzeczy będącej przedmiotem przewłaszczenia. Celem przewłaszczenia na zabezpieczenia nie jest jednak nabycie przez wierzyciela własności przedmiotu przewłaszczenia. Przewłaszczenie na zabezpieczenie jest czynnością prawną kauzalną. Przyczyną przysporzenia jest w tym wypadku zabezpieczenie wierzytelności przysługującej wierzycielowi. Zaspokojenie wierzytelności z przewłaszczonej rzeczy może przy tym być dokonane w różny sposób, np. poprzez zbycie tej rzeczy, oddanie jej osobie trzeciej do odpłatnego korzystania lub inne nią rozporządzenie. W niniejszej sprawie z chwilą ziszczenia się warunku w postaci braku spłaty długu przez powoda doszło do nabycia pełnego prawa do pojazdu przez bank, ale nie nastąpiło jeszcze zaspokojenie banku, który uzyskał prawo, a zarazem obowiązek zaspokojenia się z przewłaszczonej rzeczy w zakresie, w jakim pokryje to jego zabezpieczone należności. Z ogólnej dyrektywy interpretacyjnej zawartej w art.354k.c., w szczególności z zasady lojalności kontraktowej wynika nie tylko uprawnienie do zaspokojenia się ze skutkiem wygaśnięcia zobowiązania, ale i obowiązek podjęcia działań zmierzających do wykonania zobowiązania (jego umorzenia) oraz powstrzymania się od zaniechań prowadzących do zmniejszenia wartości ruchomości.

Bank nie podjął żadnych czynności zmierzających do zaspokojenia się z przewłaszczonego pojazdu. Okoliczność, iż samochód został uszkodzony przez pracownika (...) sp. z o.o. nie zwalniała banku od tych działań. W sytuacji rzeczywistego, a nie tylko deklarowanego zamiaru likwidacji przez spółkę szkody, bank omieszkiał wykonania zlecenia (...) sp. z o.o. naprawy samochodu. Nie ma żadnego znaczenia okoliczność, iż samochód został powierzony przez powoda (...) sp. z o.o. celem usunięcia usterki. Powód był uprawniony do korzystania z pojazdu (bank nie wykonał uprawnienia przewidzianego w(...) umowy), a jednocześnie obowiązany był do dbania o należyty stan pojazdu (...) umowy), usterka została zresztą usunięta. Skoro wartość samochodu w chwili przejścia jego własności na rzecz banku zamykała się w kwocie 126.800 zł i gdy w sytuacji jego koszty naprawy oscylowałyby koło tej kwoty, a zadłużenie powoda wobec banku wynosiło wówczas 96.244,27zł, należyte wykonanie przez bank umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie doprowadziłoby do całkowitego zaspokojenia banku. Zaniechanie podjęcia przez bank jakichkolwiek czynności zmierzających do zaspokojenia się z przewłaszczonego pojazdu doprowadziło do sytuacji, w której powód posiada zadłużenie zamykające się w kwocie 270.933,71zł. Majątek powoda pozostaje obciążony pasywami, które nie istniałyby, gdyby bank zaspokoił się z przedmiotu zabezpieczenia. Pomiędzy działaniem/zaniechaniem banku a powstałą w majątku powoda szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy (art.361 §1 k.c.).

Za bezzasadne Sąd Okręgowy uznał powództwo skierowane przeciwko (...) sp. z o.o. w M., co skutkowało orzeczeniem, jak w punkcie II sentencji wyroku. Jako podstawę orzeczenia o kosztach Sąd Okręgowy powołał art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obydwie strony.

Pozwany Bank (...) SA w W. zaskarżyła wyrok w całości zarzucając naruszenie przepisów postępowania tj. art.233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie ich w sposób nie wszechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i przyjęciu, że w chwili uszkodzenia pojazdu wyłącznym właścicielem pojazdu był bank, który nie podjął żadnych czynności zmierzających do zaspokojenia się z przewłaszczonego pojazdu i nie wzywał sprawcy szkody do jej naprawienia poprzez przywrócenie go do stanu sprzed uszkodzenia z winy pozwanej spółki (...). Nadto w ramach tych zarzutów wskazano, że sąd błędnie przyjął, iż szkodą pozwanego jest obciążenie jego majątku pasywami odpowiadającymi wysokości nie spłaconego i nie wyegzekwowanego od dłużnika kredytu. Skarżący wskazał, że wartość odszkodowania może być wyrażona w walucie polskiej pomimo udzielenia kredytu w walucie obcej (...), oraz na błędne przyjęcie, że zadłużenie z tytułu kredytu wynosi 270 933,71zł wbrew danym rachunkowym przedstawionym na żądanie sądu. Skarżący zarzucił również naruszenie art.130<sup>2</sup> §1 k.p.c. poprzez przyjęcie do rozpoznania pisma w przedmiocie rozszerzenia powództwa bez uiszczenia opłaty. Nadto zarzucono niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, a mianowicie ustalenie podstawy prawnej na mocy której powód zachował rzecz przewłaszczoną w swoim władztwie faktycznym i wynikających z tego stosunku zobowiązań użytkownika pojazdu,

obciążającego go ryzyka utraty lub uszkodzenia rzeczy, zapewnienia właściwych warunków przechowywania, istnienia umocowania do działania na rzecz współwłaściciela pojazdu, w tym zlecenia napraw i ponoszenia wszelkich nakładów niezbędnych do prawidłowego użytkowania pojazdu i utrzymania go w stanie niepogorszonym. Skarżący zarzucił również niewyjaśnienie okoliczności przyczynienia się powoda do szkody (art.362 k.c.) i nie dokonanie miarkowania odszkodowania. Niezależnie od powyższych zarzutów, pozwany bank podniósł naruszenie przepisów prawa materialnego przez niezastosowanie art.101 ustawy Prawo bankowe w zw. z art.714 i 718 k.c. przy ustaleniu wzajemnych relacji i obowiązków stron umowy przewłaszczenia pojazdu. Nadto zarzucono naruszenia art.361 §2 k.c. poprzez przyjęcie, że istnienie wymagalnych pasywów stanowi szkodę podlegającą naprawieniu oraz poprzez błędną wykładnię art.61 §1 k.c. i uznanie domniemania prawnego powzięcia wiadomości przez powoda o wypowiedzeniu umowy kredytowej jeszcze przed uszkodzeniem pojazdu przez pozwanego (...) oraz nie zastosowanie art.200 k.c. i art.209 k.c. stanowiącego alternatywne umocowanie dla powoda do dochodzenia naprawienia szkody od pozwanej spółki na rzecz i w imieniu współwłaściciela jakim był bank.

Powołując się na powyższe zarzuty, pozwany bank wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów postępowania za obie instancje; ewentualnie o uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Powód natomiast zaskarżył wyrok w części oddalającej w zakresie w jakim nie zasądzono kwoty solidarnie od obu pozwanych kwoty 270 933,71zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 06 czerwca 2012r. do dnia zapłaty. Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w ten sposób, aby w pkt I poprzez dodanie treści „oraz od pozwanego (...) Spółki z o.o. z siedzibą w M. solidarnie”. Wniósł też o oddalenie apelacji pozwanego banku.

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2015r. sygn.. akt I ACa 172/14 Sąd Apelacyjny w Krakowie Sygn. akt I ACa 172/14 zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I, III i V w ten sposób, że w stosunku do strony pozwanej Banku (...) SA w W. powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz tego pozwanego kwotę 7217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 1), oddalił apelację powoda (pkt 2), zasądził od powoda P. L. na rzecz strony pozwanej Banku (...) SA w W. kwotę 18 947 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego (pkt 3), zasądził od P. L. na rzecz (...) sp. z o.o. w M. kwotę 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt4) i zasądził od P. L. na rzecz interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę 5 400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt5).

Na skutek skargi kasacyjnej Sad Najwyższy wyrokiem z dnia 20 listopada 2015r. sygn.. akt III CSK 462/14 uchylił zaskarżony wyrok w pkt 1 i 3 i sprawę w tym zakresie przekazał tut. Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Tym samym apelacja powoda została prawomocnie oddalona co oznacza, że na obecnym etapie sprawa z powództwa P. L. przeciwko (...) sp. z o.o. w M. została zakończona.

Ponownie rozpoznając sprawę na skutek apelacji Banku (...) SA w W., Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego zwracając jednak uwagę, że data złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu nie jest tożsama z datą wypowiedzenia. Sąd Apelacyjny uzupełniająco ustalił, że skutek wypowiedzenia umowy nastąpił w dniu 29 sierpnia 2007r. Dwukrotne awizowanie przesyłki poleconej zawierającej oświadczenie woli stwarza domniemanie faktyczne możliwości zapoznania się przez odbiorcę z jego treścią. Z ustaleń Sądu Okręgowego opartych na zeznaniach P. L. k-447/2 wynika jednak, że w datach awizowania tj odpowiednio 13 maja i 29 maja 2007r (k85) nie mieszkał on już pod adresem przy ul. R. Powód miał wprawdzie obowiązek zawiadomienia o zmianie miejsca zamieszkania, niemniej okoliczność zmiany miejsca zamieszkania obala domniemanie faktyczne możliwości zapoznania się z przesyłką awizowaną. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, realność a nie fikcję możliwości zapoznania się z przesyłką dla skuteczności złożenia oświadczenia woli zgodnie z art. 61§1 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1999 r., I PKN 375/99, OSNP 2001, nr 7, poz. 227 i z dnia 23 kwietnia 2010 r., II PK 295/09, oraz dnia 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt V CSK 215/11 niepubl.). Ponadto wypowiedzenie miało być skuteczne dopiero 30 dni od dnia doręczenia. W sprawie nie zgłoszono jednoznacznych dowodów wskazujących dokładnie kiedy powód dowiedział

się o wypowiedzeniu podawał jedynie, że okoliczność iż złożono wypowiedzenie była mu znana już przed oddaniem samochodu do naprawy kiedy trwały negocjacje z bankiem. Możliwość zapoznania się z wypowiedzeniem musiała więc nastąpić jeszcze lipcu 2007 r. Powód nawet w niniejszym procesie składał oświadczenia, że nie kwestionował wypowiedzenia, stąd można przyjąć, że w chwili uszkodzenia pojazdu wypowiedzenie kredytu było skuteczne. Nawet jednak gdyby skutek wypowiedzenia był późniejszy to nie zmienia to okoliczności, że w toku negocjacji z z (...), który był odpowiedzialny za swojego pracownika i w toku likwidacji szkody przez ubezpieczyciela Bank na podstawie §4 pkt. 2 umowy przewłaszczenia pojazdu na zabezpieczenie k-14 był wyłącznym właścicielem pojazdu. Bank potwierdzał to też w piśmie z dnia 20 września 2007r. kierowanym do(...)(k – 41). Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Wysokość ceny pojazdu wskazana w umowie pomiędzy I. L. umowie zwartej pomiędzy A. S. nie jest decydująca dla określenia rynkowej wartości pojazdu. Zwykle bowiem zasady doświadczenia życiowego wskazują, że cena jest zaniżana dla zmniejszenia obciążeń publicznoprawnych w tym akcyzy. Ponadto strona pozwana miała możliwość zgłoszenia zarzutów do opinii biegłego i z tej możliwości nie skorzystała (k-528). Prowadzenie więc dowodu zgłoszonego w postępowaniu apelacyjnym jest bezprzedmiotowe.

Nie jest istotny zarzut apelującego kwestionujący ustalenie, że pozwany nie zwracał się do naprawienia pojazdu do stanu sprzed uszkodzenia. Powołane przez apelującego pismo z dnia 21 grudnia 2009r. nie miało istotnego znaczenia skoro bank nie podjął efektywnych czynności zmierzających albo do naprawy samochodu albo do odebrania uszkodzonego pojazdu i sprzedaży w sposób zabezpieczający także interes kredytobiorcy. Bank jako profesjonalista był zobowiązany do podwyższonej staranności i nie zwalnia go z odpowiedzialności dokonanie jedynie wymiany korespondencji, która nie prowadziła do naprawy uszkodzonego pojazdu.

Prawidłowe ustalenia Sądu Okręgowego jednoznacznie wskazują, że pozwany bank nie podjął żadnych działań zmierzających do zaspokojenia się z przedmiotu zabezpieczenia. Po uszkodzeniu pojazdu nie żądał naprawy i nie żądał uzyskania stosownego odszkodowania czym naruszył zasady profesjonalizmu. Kwestie te zresztą potwierdził Sąd Najwyższy nakazując rozważenie przesłanek odpowiedzialności kontraktowej i określenie szkody ewentualnie stanu bezpodstawnego wzbogacenia na chwilę wygaśnięcia umowy kredytu. Ta chwila była jednak późniejsza niż wskazywana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku data złożenia oświadczenia. Należało więc rozważyć stan jaki istniałby, gdyby bank podjął pożądane czynności. Strona pozwana nie знаła adresu powoda na skutek jego zaniechania, stąd nie było możliwe wypowiedzenie wcześniejsze a w konsekwencji zaspokojenie się banku poprzez przejęcie samochodu przed jego uszkodzeniem. Ponadto pojazd przed oddaniem do (...) sp. z o.o. nie był w pełni sprawny i nawet powód uznawał potrzebę naprawy usterki elektroniki jeszcze przed sprzedażą. Zakładając więc hipotetycznie stan jaki istniałby, gdyby strona pozwana (lub jej poprzednik (...) S.A.) podjęła profesjonalnie czynności zmierzające do zaspokojenia się z przedmiotu zabezpieczenia należy więc rozważyć sytuację nie z daty złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu tj z 18 maja 2007r. lecz sytuację jaka wystąpiła już po uszkodzeniu pojazdu przez pracownika (...) a więc po dacie 23 sierpnia 2007r. Na dzień 29 sierpnia 2007r. dług z odsetkami wynosił (...),80 CH co dawało w przeliczeniu kwotę 96244,27zł (k-58). Gdyby doszło do naprawy, której koszt ostatecznie pokryłby ubezpieczyciel sprawcy to przy profesjonalnym sposobie działania banku możliwe było zaspokojenie długu poprzez przejęcie lub sprzedaż naprawionego pojazdu ewentualnie sprzedaż pozostałości (tj uszkodzonego pojazdu i dochodzenie odszkodowania od ubezpieczyciela sprawcy jako różnicy pomiędzy wartością pojazdu sprzed uszkodzenia a wartością sprzedaży uszkodzonego pojazdu). Pozwany bank mógł więc zaliczyć na poczet długu wartość ceny sprzedaży pojazdu ewentualnie przy braku naprawy wartość odszkodowania zwiększoną o wartość pozostałości. Przy uwzględnieniu uwzględnionych interesów kredytobiorcy wskazane więc było przystąpienie do negocjacji, które podjął powód z serwisem samochodowym i jego ubezpieczycielem. Trudno więc uznać jak podnosiła strona pozwana w procesie, że powód przyczynił się do szkody, skoro podejmował on próby rozwiązania sytuacji wynikłej z uszkodzenia pojazdu przez pracowników serwisu jednakże kwestionowano jego tytuł do pojazdu. To zresztą nie on, lecz bank jako właściciel pojazdu powinien podjąć działania zmierzające do zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia. Bank nie wyrażał zgody na oddanie powodowi samochodu by on mógł sprzedać pojazd nie zgadzał się też na udzielenie powodowi pełnomocnictwa do sprzedaży. Pojazd nie został też odebrany z firmy (...). Doprowadziło to do naliczenia przez serwis kosztów przechowania i spadku wartości uszkodzonego pojazdu. Sam zaś pozwany Bank mógł już



podjąć efektywne działania po dacie zawiadomienia go o uszkodzeniu pojazdu tj po dniu 3 września 2007r. (k-57) by pojazd naprawić i zlecić sprzedaż zgodnie z § (...) umowy przewłaszczenia lub sprzedać pozostałości i dochodzić odszkodowania od (...) i jego ubezpieczyciela. Zaniechanie w dążeniu do zaspokojenia się z przedmiotu zabezpieczenia stanowiło zarówno naruszenie obowiązków banku jako profesjonalisty wynikających z umowy przewłaszczenia jak i naruszenie zasad współzycia społecznego. Rozliczenie z ubezpieczycielem A. mogło nastąpić już z końcem grudnia 2007r. skoro jak ustalono w dacie 3 grudnia 2007r. (...) sp. z o.o. poinformowała powoda, że Bank (...) S.A. złożył oświadczenie, iż jest zainteresowany likwidacją szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego z zastrzeżeniem utrzymania wartości rynkowej pojazdu a decyzją z dnia 21 grudnia 2007r. Towarzystwo (...) S.A. przyznało Bankowi (...) S.A. odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu w kwocie 27.810,27zł. Jednocześnie Towarzystwo poinformowało bank, iż istnieje możliwość pokrycia kosztów naprawy wyższych, niż w załączonym kosztorysie w przypadku ich udokumentowania. Bank zaś jedynie zmniejszył sumę długu o kwotę wpłaconą przez ubezpieczyciela i wezwał powoda do zapłaty kwoty 36911,07zł (pismo z dnia 5 marca 2009r.). Bank następnie podjął działania zmierzające do uzyskania tytułu wykonawczego i egzekucji wirtualnego (jak to określił Sąd Najwyższy) długu mimo możliwości zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia. Z umowy przewłaszczenia wynika, że to właśnie cena sprzedaży pojazdu podstawą rozliczenia między stronami (art. 9 ust. 4 k-15). Z opinii biegłego wynikało, że wartość pojazdu po uszkodzeniu wynosiła 55400zł. Koszt naprawy wynosił 77036,62zł co w istocie czyniło naprawę nieopłacalną. Przy prawidłowym działaniu strony pozwanej bardziej wskazana była więc decyzja o sprzedaży pozostałości i dochodzenie odszkodowania do wyrównania wartości sprzed uszkodzenia. Wcześniej jednak niż w grudniu 2007r. , kiedy ubezpieczyciel A. częściowo wypłacił część odszkodowania nie byłoby możliwe rozliczenia nawet zakładając prawidłowe działanie banku. Dalszy spadek wartości uszkodzonego pojazdu obciąża stronę pozwaną. Gdyby więc pozwana działała w pełni prawidłowo to suma odszkodowania i ceny sprzedaży pozostałości powinna odpowiadać wartości pojazdu sprzed uszkodzenia przez pracowników serwisu a więc kwocie określonej przez biegłego : 126800zł, stanowiącej wartość pojazdu sprzed uszkodzenia. Suma ta powinna zostać zaliczona na poczet długu, który w chwili skuteczności wypowiedzenia wynosiła kwotę 96.244,27 zł. Różnica tj kwota 30555,73zł powinna jednak jeszcze zostać pomniejszona o kwotę 6.549,88zł. tj o odsetki za okres od daty skuteczności wypowiedzenia do dnia 21 grudnia 2007r. (liczone według skali 20,70% tj. 1,8% odsetek ustawowych (k66) albowiem wcześniej nie mogło nastąpić sprzedaż i rozliczenie z ubezpieczycielem, który wszczął postępowanie likwidacyjne. Zgodnie z umową przewłaszczenia podstawą rozliczeń była dopiero kwota uzyskana przez bank ze sprzedaży pojazdu przewłaszczonego a substratem tego rozliczenia byłoby rozliczenie z ubezpieczycielem sprawcy uszkodzenia. Powodowi więc powinna zostać zwrócona nadwyżka w kwocie 24005,85zł , która określa wysokość szkody powoda. Sąd Najwyższy, uchylając poprzednie orzeczenie, uznał że wartość ta określałaby także wartość bezpodstawnego wzbogacenia banku. Takie wzbogacenie istniałoby jednak gdyby bank rzeczywiście zrealizował sprzedaż i uzyskał odszkodowanie a nie rozliczyłby się z powodem. Z uwagi jednak, że nie doszło do takiego likwidacji szkody przez ubezpieczyciela (...)a doszło przy tym do wzrostu kosztów i spadku wartości pojazdu nie można uznać, że takie wzbogacenie nadal istnieje. Na pewno jednak doszło do powstania szkody w majątku powoda w związku z nieprawidłowym wykonaniem umowy przewłaszczenia, która powinna zostać zaspokojona na podstawie art. 471k.c. w zw. z art. 361 k.c. ( możliwe byłoby także zastosowanie art. 415 k.c. skoro zachowanie banku naruszało zasady współzycia społecznego. Na nienależyte wykonanie umowy przewłaszczenia przy zaniechaniu podjęcia szybkiej sprzedaży i rozliczenia z dłużnikiem wskazywał też Sąd Najwyższy w wyroku 5 lipca 2013 r. IV CSK 734/12LEX nr 139645). Szkada w takiej sytuacji jest niezwrócona nadwyżka. Nie jest szkodą realną dług egzekwowany nieskutecznie przez stronę pozwaną skoro nie doszło do wyegzekwowania należności i umorzono postępowanie egzekucyjne. Strona pozwana nie powinna natomiast egzekwować długu skoro na podstawie (...) umowy przewłaszczenia nabyła własność całego pojazdu a w drodze cesji także roszczenie o odszkodowanie za szkody w pojeździe. To jednak nie uzasadnia roszczenia odszkodowawczego dochodzonego przez powoda. Sąd Apelacyjny odwołując się do treści art.361 §1 i 2 k.c. zwraca uwagę, że przedmiotem sporu nie jest roszczenie oparte na treści art.840 §1 pkt1 k.p.c. ani też powód nie dochodził ustalenia nieistnienia długu na podstawie art.189 k.p.c. Pojęcie szkody nie obejmuje niezaspokojonych pasywów. Jak już wskazał tut. Sąd poprzednio rozpoznając sprawę uznanie skuteczności roszczenia w przypadkach, gdy nie doszło do wykonania zobowiązania na rzecz banku, mogłoby prowadzić do wynagrodzenia szkody abstrakcyjnej, względnie przyszłej. W wyroku z dnia 20 listopada 2015r. sygn.. akt III CSK 462/14 Sąd Najwyższy potwierdził słuszność stanowiska Sądu Apelacyjnego i uznał bezzasadność zarzutów

powoda w tej części. Sąd Apelacyjny jest związany na podstawie art. 398<sup>((20))</sup>k.p.c. wykładnią prawa materialnego a to art. 361k.p.c., zgodnie z którą powód nie może dochodzić naprawienia szkody w wysokości odpowiadającej zadłużeniu z tytułu niespłaconego kredytu z odsetkami. W tej części więc apelacja strony pozwanej była zasadna.

Reasumując należy stwierdzić, że ocena wysokości szkody wywołanej nieprawidłowym wykonaniem umowy przewłaszczenia (a także zasad współżycia społecznego) powinna polega na ocenie stanu majątkowego powoda przy działaniu zgodnym z umową i ogólnymi zasadami działania banku jako profesjonalisty. W takim przypadku bank uzyskalby pełne zaspokojenie długu ze sprzedaży lub przejęcia ruchomości (z uwzględnieniem odszkodowania), powód zaś otrzymałby jedynie nadwyżkę wynikającą z rozliczenia. Nadwyżkę tę ustalono na kwotę 24005,85zł. Mając powyższe na uwadze należało na podstawie art.386§1 k.p.c. zmienić zaskarżone orzeczenie w stosunku do pozwanego banku i zmniejszyć zasądzoną kwotę odszkodowania do 24005,85zł a oddalić powództwo w części wykraczającej ponad wskazaną kwotę z odsetkami, zmniejszając stosownie obciążenie pozwanej kosztami sądowymi tj do kwoty 1201zł (opłata sądowa od uwzględnionej części roszczenia). Dalej idącą apelację pozwanego banku oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. Koniecznym stało się również dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie kosztów procesu. Powód był przegrywającym spór w zasadniczej części. Sąd Apelacyjny uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, w tym usprawiedliwione przekonanie powoda, że przysługuje mu roszczenie jak też uznając, że to zachowanie strony pozwanej wykreowało cały spór a ponadto uwzględniając sytuację majątkową powoda uznał, że zasady słuszności usprawiedliwiają odstąpienie na podstawie art. 102 k.p.c. Podobnie zresztą uczynił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 listopada 2015. Te okoliczności usprawiedliwiały także odstąpienie od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego i kasacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c.

SSA Sławomir Jamróg SSA Andrzej Struzik SSA Grzegorz Krężolek